

IX Ogólnopolski Turniej w Tenisie o Puchar Niepodległości

Warszawa 9-11.11.2024



-  *debel mężczyzn*
-  *miksty*
-  *debel ProAm*
-  *mikst ProAm*

Organizator:

Dofinansowano ze środków

Partner Główny:

Partnerzy:



Ministerstwo
Sportu i Turystyki





A kto tu się **podszywa**?

Oszuści mogą podszywać się pod Twoich bliskich lub znane Ci instytucje. Poznaj ich sztuczki i bądź sprytniejszy.

Sprawdź na niedajsiepodszyc.pl.

Materiał wygenerowany przy użyciu sztucznej inteligencji.
Kampania sfinansowana z funduszu prewencyjnego PZU.





fot. Przemysław Pokrycki

Warszawa, 10 listopada 2024 r.

SZANOWNI PAŃSTWO!

serdecznie witam na IX Ogólnopolskim Turnieju Dziennikarzy w Tenisie o Puchar Niepodległości. Organizatorem wydarzenia jest Stowarzyszenie Tenisowo-Narciarski Klub Dziennikarzy. Kochamy grać w tenisa, a wielu z nas na co dzień pracuje w mediach, ale wydarzenie ma charakter otwarty. Razem z dziennikarzami rywalizują bowiem prawnicy, architekci, nauczyciele, artyści, prywatni przedsiębiorcy, lekarze i pracownicy wyższych uczelni.

W 2016 roku wpadliśmy wspólnie z Jurkiem Pawłowskim na pomysł, żeby nasze Narodowe Święto Niepodległości obchodzić na korcie. Za nami niezapomniane emocje, a w tym roku nasz Turniej rozgrywamy po raz dziewiąty!

Turniej tenisowy o Puchar Niepodległości, to już rozpoznawalne wydarzenie w kalendarzu amatorskiego tenisa w Polsce. To też okazja do spotkań, rozmów i zwyczajnej radości z tego, że w 1918 roku Polska wybiła się na niepodległość, a my od kilkudziesięciu lat żyjemy w wolnym kraju.

Jesteśmy szczęśliwi, że na pomysł rozegrania turnieju w Dniu Niepodległości odpowiedziało tak wielu przyjaciół naszego Klubu. Turniej staje się coraz ważniejszym wydarzeniem sportowym i towarzyskim. Oprócz sportowych emocji zapraszamy także na tenisowe zajęcia dla dzieci i seniorów oraz zapoznanie się z książkami wydanymi przez nasze Stowarzyszenie. Od lat piszemy o historii tenisa, ale też o znaczeniu i roli rodziców w aktywności sportowej dzici i młodzieży.

Dziękuję że jesteście Państwo z nami! Wszystkim uczestnikom Turnieju życzę zdrowia, sportowych sukcesów, dobrych emocji na korcie, a kolegom z zarządu oraz członkom komitetu organizacyjnego serdecznie dziękuję za pomoc w przygotowaniu tego tenisowego święta. Nie byłoby to możliwe bez pomocy Ministerstwa Sportu i Turystyki, które dofinansowało Turniej w ramach programu „Upowszechnianie sportu różnych grup społecznych i środowiskowych 2024”. Dziękuję także wszystkim partnerom Turnieju, w szczególności Partnerowi Głównemu: Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń, a także firmom: Strefa Tenisa, Pacific Polska, Yonex Polska, Warszawski Rolno-Spożywczy Rynek Hurtowy SA oraz klubowi WKT Mera,

W imieniu Organizatorów Turnieju

Tomasz Barański,
prezes Stowarzyszenia Klub Dziennikarzy „Media”

 **PACIFIC**[®]

Truelsen[®]

ISOSPEED



TOPSPINPRO[®]

Joma

PREMIUMSTRINGER
STRINGING MACHINES

IMPORTER SPRZĘTU TENISOWEGO

Współpraca hurtowa ze sklepami, klubami i trenerami
Biuro Obsługi - SELICO Dystrybucja
ul. Skrajna 14, 20-802 Lublin, tel. 502 670 218, 664 424 120
info@pacificpolska.pl



2016 – I Puchar Niepodległości



2018 – III Puchar Niepodległości



2019 – IV Puchar Niepodległości



2022 – VII Puchar Niepodległości



Polscy tenisiści na obozie treningowym. Widoczni m.in.: Józef Hebda, trener Kleinschrott, Jadwiga Jędrzejowska, Meyerhoff, Gertruda Volkmer, Jerzy Stolarow, Maks Stolarow, Ernest Wittmann, Ignacy Tłoczyński.

Dlaczego Jadwiga Jędrzejowska nie została mistrzynią świata?



Jadwiga Jędrzejowska (z lewej) w towarzystwie Dorothy Round przed finałową grą. Turniej tenisowy na kortach Wimbledonu 1937.

3 lipca 1937 roku to jedna z najważniejszych dat w historii polskiego tenisa. Po raz pierwszy Polka stanęła wówczas przed szansą wygrania turnieju wimbledońskiego, a więc zdobycia tytułu mistrzyni świata. W tamtych czasach Wimbledon był imprezą numer jeden w Wielkim Szlemie. Jędrzejowska startowała tu już po raz szósty, mozolnie pnąc się po szczeblach turniejowej drabinki: 1932 rok – I runda, 1933 – III runda, 1934 – IV runda, 1935 – ćwierćfinał, 1936 – półfinał i wreszcie 1937 rok – finał. Trawiaste angielskie korty były jej sprzymierzeńcem. Zabójcze crossy „latającej Polki” – jak nazywała ją brytyjska prasa – były nie do odebrania. Podobnie jak jej nazwisko *Yen-dje-yovska* – nie do wymówienia. Jedna z gazet napisała, że powtórzyć je może tylko stary, zepsuty gramofon.

W 1937 roku jechała do Londynu jako jedna z faworytek, miała za sobą serię zwycięskich turniejów niższej rangi. Kobięcy turniej w Wimbledonie tym razem wzbudził większe zainteresowanie niż w latach poprzednich. Tuż przed rozgrywkami wielka gwiazda angielskiego tenisa Fred Perry przeszedł na zawodowstwo i zrezygnował ze startu. Nadzieją kibiców stała się więc Dorothy Round, skromna nauczycielka z prowincji. Jędrzejowska rozpoczęła turniej w wielkim stylu, wygrywając kolejno z Susan Noel, Dorą Beazley, Gladys Southwell, Dorothy Andrus i Margaret Scriven. W półfinale niespodziewanie gładko pokonała faworytkę Amerykankę Alice Marble 8:6, 6:2. I wreszcie finał – na trybunach zasiadło 14 000 widzów, w łoży honorowej rodzina królewska. Gdy zawodniczki wyszły na kort, publiczność zgotowała Dorothy Round długotrwałą owację, a gdy zaczął

się mecz, już od pierwszych piłek widać było, że również sympatia sędziów jest po stronie angielskiej tenisistki. Jak później wspominała Jędrzejowska w jednym z wywiadów, ta atmosfera miała olbrzymi wpływ na końcowy wynik: „Gdy zaczął się mecz, serce już nie biło, ale waliło, jak gdyby chciało uciec z piersi”. Pierwszego seta przegrała 2:6, w drugim obraz gry się zmienił i ku wielkiej konsternacji widowni lepsza była Polka, z wynikiem 6:2. I wreszcie set trzeci, rozstrzygający. Jędrzejowska grała wspaniale, jej potężne crossy wyrzucały przeciwniczkę z kortu. Objęła prowadzenie 4:2 i w pewnej chwili już tylko sześć piłek dzieliło ją od zwycięstwa. W tym momencie przyszedł niespodziewany kryzys, spowodowany być może upałem, a może brakiem wiary we własne siły. Przy olbrzymim dopingu widowni Round zaczęła odrabiać straty, wyrównała na 4:4 i ostatecznie zwyciężyła 6:2, 2:6, 7:5. Tak Jędrzejowska przegrała swój najważniejszy w życiu mecz.

„Był to najlepszy finał, jaki dotychczas widziałem. Poziom gry wyjątkowy. Walka wyrównana i do ostatniej chwili nie było wiadomo, komu przypadnie zwycięstwo” – pisał dziennikarz „Sunday Express”.

Sławna amerykańska tenisistka Alice Marble mówiła: „Jadzia zmarnowała olbrzymią szansę. Mogła wygrać i powinna była wygrać. Jest najlepszą tenisistką na świecie, chociaż ma słabe nerwy i pewien kompleks niższości. W trzecim secie po prostu przestraszyła się, że może... zwyciężyć”. Podobnego zdania był Bill Tilden, pocieszał ją w szatni: „Nie martw się, Dżadza, jesteś jeszcze młoda. Ja wygrałem swój pierwszy Wimbledon, gdy miałem już 40 lat. Tylko dlaczego tak bardzo bałaś się zwycięstwa?”. Na uwagę zasługują też opinie Daniela Prenna, który zawsze interesował się psychologią sportu: „Jadzia jest typem zawodniczki, która nie potrafi sobie poradzić w trudnych sytuacjach, kiedy czuje, że jest osamotniona na korcie. Gdyby koło niej był ktoś, kto potrafiłby podtrzymać ją na duchu, wynik byłby zupełnie inny. Kiedy ogląda się jej mecze singlowe i deblowe, to widzi się jakby dwie różne tenisistki – uśmiechnięta, skoncentrowana, grająca odważnie w deblu i niepotrafiąca trzymać nerwów na wodzy, niepewna w każdym uderzeniu, czasami jakby załęknioma w singlu”.

16 lipca 1937 roku na pokładzie S/M „Queen Mary” Jędrzejowska odpłynęła do USA. Na zaproszenie Amerykańskiego Związku Tenisowego miała uczestniczyć w serii turniejów na terenie kilku stanów, w tym w mistrzostwach kraju w Nowym Jorku (wtedy nie nosiły jeszcze nazwy US Open). Była faworytką turnieju, konkurencja w porównaniu z Wimbledonem była znacznie słabsza. Niestety i tym razem po świetnych grach eliminacyjnych przegrała w finale z Chilijką Anitą Lizaną, zwaną „baletnicą kortów” 4:6, 2:6.

Podobnie było w 1939 roku na kortach Rolanda Garrosa w Paryżu. Trzeci finał w turniejach wielkoszlemowych i trzecia porażka – tym razem z Francuzką Simonne Mathieu 3:6, 6:8. Teorie Daniela Prenna znajdowały potwierdzenie, tym bardziej, że w turniejach niższej rangi Polka regularnie wygrywała ze swymi przeciwniczkami: z Katharine Stammers, Margaret Scriven, Hilde Krahwinkel, Dorothy Round, Mary Hardwick, Helen Jacobs, Simonne Mathieu i Alice Marble. Na swym koncie miała zwycięstwa w międzynarodowych mistrzostwach Węgier, Austrii, Irlandii Północnej, Anglii, Walii i Szwajcarii.

Zbigniew Chmielewski

fragment książki *Kroniki polskiego tenisa 1901-2018*



Jadwiga Jędrzejowska [z lewej] gratuluje zwycięskiego meczu Dorothy Round.



Od lewej: Donald Budge, A. M. Yorke, Simone Passemard Mathieu, Jadwiga Jędrzejowska, Anita Lizana, Alice Marble, Gottfried von Cramm.



Jadwiga Jędrzejowska w drodze do Stanów Zjednoczonych



Jadwiga Jędrzejowska z Jerzym Kusocińskim

Zbigniew Chmielewski
Tomasz Barański

100 lat na kortach Legii



100 LAT NA KORTACH LEGII

Tenisowa Legia dożyła sędziwego wieku. Na torcie płonie sto świeczek! Korty przy ulicy Myśliwieckiej w Warszawie, mimo swoich lat, nie zarosły trawą i pulsują swym odrobinę snobistycznym i ekskluzywnym życiem. Przypominają dziarskiego młodzieńca z raketą w ręku, przed którym rysują się perspektywy. I tylko – jak to w tenisie – trzeba poprzeć je zaangażowaniem oraz ciężką pracą.

W Polsce nie ma klubu tenisowego, który mógłby rywalizować z Legią pod względem historii i tradycji. Dziennikarze Tomasz Barański i Zbigniew Chmielewski opisują to szczegółowo na ponad 150 stronnicach swojej najnowszej książki. Bogato ilustrowaną kronikę dziejów tenisowej Legii, wzbogacając sylwetki związanych z nią tenisistów i trenerów oraz liczne wywiady dotyczące przeszłości oraz teraźniejszości klubu m.in. z Barbarą Kowalską, Adamem Minbergiem, Jerzym Hertlem oraz nigdy wcześniej nie publikowana rozmowa z Kordianem Tarasiewiczem, nestorem warszawskiego tenisa. Nie ma wątpliwości, że będzie to ważna pozycja dla wszystkich kibiców tenisa!

Losy kortów przy ulicy Myśliwieckiej przypominają sinusoidę wzlotów i upadków. Scenariusz serialu oparty na książce Barańskiego i Chmielewskiego, musiałby konfrontować wiele przeciwności. Przedwojenny arystokratyzm zestawić z powojenną siermiężnością lat odbudowy stolicy. Wojskowy dryl działaczy w mundurach Ludowego Wojska Polskiego z „bananową młodzieżą”, która z trybun syciła oczy widokiem dystygowanych Anglików w białych szortach podczas meczów Pucharu Davisa. Tam architekci realnego socjalizmu stawali oko w oko, oddzieleni tylko siatką, z twórcami i artystami, którzy nie kryli swych niezależnych przekonań. Tam, będąc otoczonym peerelowską szarzyzną, każdy mógł pomarzyć o „wielkim świecie”.

Tekst: Piotr Strzałkowski





Zbigniew Chmielewski

dziennikarz, historyk sportu. Wieloletni pracownik Polskiej Agencji Prasowej oraz Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Przez kilkadziesiąt lat relacjonował najważniejsze wydarzenia sportowe na całym świecie. Autor wielu książek oraz artykułów o sporcie, w tym tenisie, i historii najnowszej. Medalista Mistrzostw Świata Dziennikarzy w Tenisie.



Tomasz Barański

reporter, b. redaktor naczelny „Miesięcznika Tenis”. Pracował w „Super Expressie”, Polskiej Agencji Prasowej, Polskim Radiu, obecnie związany z Tygodnikiem „Angora”. Redaktor książek, m.in. o tematyce tenisowej, w tym Kroniki Polskiego Tenisa oraz Ilustrowanej Historii Polskiego Tenisa. Propagator tenisa, organizator wielu wydarzeń sportowych.

„Mama, tata i ja na korcie” to książka dla rodziców, którzy zamierzają towarzyszyć swym dzieciom w ich sportowej przygodzie. Wprawdzie w tytule jest mowa o tenisie, ale w istocie książka traktuje o wszelkich formach aktywności fizycznej.



Wszystko zaczyna się od rodziny. Szczęśliwi rodzice wychowują szczęśliwe dzieci. Autorom Mama, tata i ja gratuluję interesującej i ważnej książki. To książka potrzebna i przydatna nie tylko dla rodziców wychowujących młodego sportowca. Takich wydawnictw brakuje. To rzecz nie o wielkim, wyczynowym sporcie, ale początkach. Bo wszystko zaczyna się od rodziny.

dr Ewa Woydyło-Osiatyńska,
psycholożka, psychoterapeutka, tenisistka



IX Ogólnopolski Turniej w Tenisie o Puchar Niepodległości

9.11.2024 (SOBOTA)

- 9.00–14.00** – sesja dzienna – początek gier grupowych turniejów debła mężczyzn oraz miksta
14.00–18.00 – sesja wieczorna – ciąg dalszy gier grupowych turniejów debła mężczyzn oraz 3 miksta
20.00–23.00 – sesja nocna – ciąg dalszy gier grupowych turniejów debła mężczyzn oraz miksta

***Lunch turniejowy w godz. 12.00-19.00, Restauracja MERA BISTRO (korty Mera)

10.11.2024 (NIEDZIELA)

- 9.00–11.00** – gry treningowe, nauka gry w tenisa dla dzieci i młodzieży
11.00–14.00 – sesja dzienna – rozgrzewka, gry treningowe
14.00 – **uroczyste rozpoczęcie turnieju, wspólne zdjęcie turniejowe**
(prosimy wszystkich uczestników o obecność)
14.30–18.00 – sesja wieczorna – gry grupowe turnieju debła mężczyzn oraz miksta
20.00–23.00 – sesja nocna – ćwierćfinały turniejów debła mężczyzn oraz miksta

11.11.2024 (PONIEDZIAŁEK)

- 9.00–11.00** – rozgrzewka, nauka gry w tenisa dla dzieci i młodzieży
11.00 – półfinały turniejów debła mężczyzn oraz miksta
OK. 12.00 – finały debła mężczyzn oraz miksta (po regulaminowym odpoczynku)
16.00 – zakończenie turnieju, rozdanie pucharów, losowanie nagród wśród obecnych uczestników turnieju

NAWIERZCHNIA: 3 korty o nawierzchni hard (Novacrylic)

OBUWIE: obowiązuje obuwie non marking na nawierzchnie typu hard

PIŁKI: Pacific Pro Tour

SĘDZIA NACZELNY: Tomasz Pazik: (w ważnych sprawach): kom. 692774738

KONTAKT DO ORGANIZATORÓW:

mail: biuro@mediatenis.pl

Jerzy Pawłowski, kom. 602 797 260

Oskar Maya, kom. 696 436 620

Tomasz Barański, kom. 515 733 161

Informacje turniejowe: www.mediatenis.pl, www.pucharniepodleglosci.pl

mail: biuro@mediatenis.pl

Informacje o kolejności gier pojawią się na stronie turnieju. www.pucharniepodleglosci.pl oraz na profilach facebookowych Turnieju Niepodległości oraz Klubu MEDIA.



ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO

Fundacja Partnerstwo

1,5% na TWÓJ KLUB

Fundacja Partnerstwo uprzejmie informuje, iż po raz kolejny uruchamia akcję wpłat podatku dochodowego na rozwój sportu wśród młodzieży.

Naszym celem jest popularyzacja wszystkich rodzajów sportu wśród młodzieży, dlatego też zachęcamy Państwa do współpracy, dzięki której **Stowarzyszenie Tenisowo Narciarski Klub Dziennikarzy, 05-850 Ożarów Mazowiecki, ul. Daleka 5** pozyska środki finansowe na rozwój fizyczny naszej młodzieży.

Aby przekazać 1,5% podatku należy wypełnić w sposób prezentowany poniżej odpowiednią rubrykę w rocznym zeznaniu podatkowym (PIT-36, PIT -36L, PIT-37, PIT 38, lub PIT-28) podając :

– numer KRS: **0000197334**

H. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)		
Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (Numer KRS) organizacji wybranej z wykazu oraz wysokość kwoty na jej rzecz.		
124. Numer KRS 0000197334	Wnioskowana kwota Kwota z poz. 126 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 112 po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.	125. 340 zł. 70 gr.

I. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE

Podatnicy, którzy wypełnili część H, w poz. 126 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zaznaczając kwadrat w pozycji 127 wyrazić zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska In adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 125. W pozycji 128 można podać dodatkowo informację, np. ułatwiając kontakt z podatnikiem (telefon, e-mail).

126. Cel szczegółowy 1,5% Stowarzyszenie Tenisowo Narciarski Klub Dziennikarzy, 05-850 Ożarów Mazowiecki, ul. Daleka 5	127 Wyrażam zgodę X
128.	

Urząd Skarbowy w terminie do 3 miesięcy prześle 1,5% podatku należnego na konto Fundacji, a z kolei Fundacja prześle 100% środków w formie umowy darowizny na rzecz klubów wskazanych przez darczyńców.

Szczegóły na: <http://www.partnerstwo.pl>

IX Ogólnopolski Turniej w Tenisie o Puchar Niepodległości

Warszawa 9-11.11.2024

ORGANIZATOR



PARTNER GŁÓWNY



PARTNERZY



DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW



Ministerstwo
Sportu i Turystyki